

**WYROK Z DNIA 17 STYCZNIA 2003 R.  
WA 75/02**

**Ze względu na to, że orzeczony przez sąd zakaz prowadzenia pojazdów obowiązuje od uprawomocnienia się orzeczenia (art. 43 § 2 k.k. i art. 29 § 3 k.w.), do przypisania oskarżonemu przestępstwa określonego w art. 244 k.k., a polegającego na umyślnym niezastosowaniu się do tego zakazu, niezbędne jest przede wszystkim ustalenie, iż w chwili czynu miał on świadomość faktu uprawomocnienia się orzeczenia skazującego.**

*Przewodniczący: sędzia SN pplk A. Tomczyk.*

*Sędziowie SN: plk W. Maciak (sprawozdawca), plk B. Rychlicki.*

*Prokurator Naczelnej Prokuratury Wojskowej: plk S. Gorzkiewicz.*

Sąd Najwyższy w sprawie Adama F., oskarżonego o popełnienie przestępstw określonych w art. 244 k.k. i in., po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 17 stycznia 2003 r. apelacji, wniesionych przez prokuratora (na niekorzyść) i obrońcę od wyroku Wojskowego Sądu Okręgowego w P. z dnia 15 października 2002 r.

uchylił zaskarżony wyrok i sprawę Adama F. przekazał Wojskowemu Sądowi Okręgowemu w P. do ponownego rozpoznania.

**Z uzasadnienia:**

Wojskowy Sąd Okręgowy w P., wyrokiem z dnia 15 października 2002 r., uznał Adama F. za winnego tego, że przewidując, iż wyrok Wojskowego Sądu Garnizonowego w S. z dnia 19 grudnia 2001 r., na podstawie którego został skazany za popełnienie wykroczenia określonego w art. 86 § 1 k.w. na karę grzywny i zakaz prowadzenia pojazdów silnikowych na okres roku, mógł zostać utrzymany w mocy wyrokiem Wojskowego Sądu Okręgowego w P. dnia 13 lutego 2002 r., a więc, że jest on prawomocny z tym okresem i godząc się na to, nie zastosował się do orzeczonego zakazu i w okresie od dnia 13 lutego 2002 r. do dnia 17 kwietnia 2002 r., w tym w dniu 12 kwietnia 2002 r., wielokrotnie kierował w S. własnym pojazdem marki „Nissan Primera”, przy czym czynił to w krótkich odstępach czasu i w ramach z góry powziętego zamiaru, tj. popełnienia przestępstwa określonego w art. 244 k.k. w zw. z art. 12 k.k., za które na podstawie art. 244 k.k., skazał go na karę 6 miesięcy ograniczenia wolności, orzekając, z mocy art. 323 § 3 k.k., obowiązek pozostawania przez dwa dni w tygodniu, tj. w każdy wtorek i czwartek od zakończenia zajęć służbowych do capstrzyku, na terenie Wojskowej Komendy Uzupełnień w S.

Ponadto tym samym wyrokiem Adam F. został uznany za winnego tego, że w dniach pomiędzy 12–18 kwietnia 2002 r. nakłaniał Czesława D. z Wojskowej Komendy Uzupełnień w S. do złożenia fałszywych zeznań, że to nie on, lecz Czesław D. w dniu 12 kwietnia 2002 r. około godz. 10<sup>00</sup> w S. prowadził pojazd marki „Nissan Primera”, to jest popełnienia przestępstwa określonego w art. 18 § 2

k.k. w zw. z art. 233 § 1 k.k., za które na podstawie art. 19 § 1 k.k. w zw. z art. 233 § 1 k.k. przy zastosowaniu art. 329 k.k. i art. 330 k.k. sąd skazał go na karę 6 miesięcy ograniczenia wolności, orzekając na podstawie o art. 323 § 3 k.k. obowiązek pozostawania przez dwa dni w tygodniu, w każdy wtorek i czwartek od zakończenia zajęć służbowych do capstrzyku na terenie Wojskowej Komendy Uzupełnień w S.

W miejsce orzeczonych kar jednostkowych ograniczenia wolności Wojskowy Sąd Okręgowy w P. wymierzył Adamowi F. jako karę łączną 10 miesięcy ograniczenia wolności.

Wymienionym wyrokiem w stosunku do Czesława D. sąd, po uznaniu go za winnego popełnienia przestępstwa określonego w art. 233 § 1 k.k., odstąpił, na podstawie art. 233 § 5 pkt 2 k.k., od wymierzenia mu kary.

Wyrok ten w stosunku do Adama F. zaskarżony został zarówno apelacją prokuratora, jak i obrońcy.

Rzecznik oskarżenia, zarzucając orzeczeniu obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 244 k.k., przez wymierzenie kary nieprzewidzianej w sankcji tegoż przepisu, wniósł o „zmianę zaskarżonego wyroku przez wymierzenie Adamowi F. za czyn z art. 244 k.k. w zw. z art. 12 k.k. kary 6 miesięcy ograniczenia wolności na podstawie art. 244 k.k., przy zastosowaniu art. 329 k.k. i art. 330 k.k.”.

Natomiast obrońca oskarżonego, podnosząc zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku w zakresie obu czynów przypisanych oskarżonemu, polegający na:

a) uznaniu oskarżonego za winnego popełnienia czynu określonego w art. 244 k.k. w zw. z art. 12 k.k. na podstawie dowolnej oceny zeznań świadków Mirosława S., Stanisława M. i wyjaśnień oskarżonego Czesława D. oraz równie dowolnej interpretacji faktów dotyczących wyroku skazującego oskarżonego,

b) uznania oskarżonego za winnego popełnienia czynu określonego w art. 18 § 2 w zw. z art. 233 § 1 k.k. w wyniku bezzasadnej dyskwalifikacji wyjaśnień oskarżonego i faktu złożenia przez niego stosownego oświadczenia w Towarzystwie Ubezpieczeń i Reasekuracji „Warta” SA,

wniósł o uniewinnienie oskarżonego od obydwu zarzuconych mu czynów.

W tym stanie sprawy Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Ustosunkowując się w pierwszej kolejności do apelacji obrońcy, podnoszącej zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku w zakresie obu czynów przypisanych oskarżonemu i dalej idącej we wniosku, niż apelacja rzecznika oskarżenia publicznego, która zmierza jedynie do korekty podstawy wymiaru kary orzeczonej wobec Adama F. za czyn określony w art. 244 k.k., podkreślić należy, iż w ocenie instancji odwoławczej sąd *meriti* w zaskarżonym wyroku, w zakresie obydwu przypisanych oskarżonemu czynów, dokonał dowolnej, a nie swobodnej, zgodnej z wymaganiami określonymi w art. 7 k.p.k., oceny dowodów, kształtując swe przekonanie na podstawie przyjętych przez siebie hipotez, a nie na podstawie rzetelnej, zgodnej z zasadami prawidłowego rozumowania analizy przeprowadzonych dowodów.

Odnosnie do pierwszego z zarzutów, podnieść należy, że art. 244 k.k. penalizuje zachowanie polegające na nieprzestrzeganiu przez skazanego orzeczonego przez sąd zakazu zajmowania stanowiska, wykonywania zawodu, prowadzenia działalności lub prowadzenia pojazdów albo niewykonaniu zarządzenia sądu o ogłoszeniu orzeczenia w sposób w nim przewidziany, które może zaistnieć jedynie w sferze winy umyślnej w postaci zamiaru bezpośredniego bądź ewentualnego.

Artykuł 43 § 2 k.k. z kolei stanowi, że zakaz prowadzenia pojazdów obowiązuje od uprawomocnienia się orzeczenia (podobnie art. 29 § 3 k.w.). Przy rozpoznawaniu więc tego zarzutu podstawowe znaczenie ma ustalenie, czy Adam F., prowadząc w dniu 12 kwietnia 2002 r. swój samochód, wiedział, że wyrok Wojskowego Sądu Garnizonowego w S. z dnia 19 grudnia 2001 r., skazujący go za popełnienie wykroczenia określonego w art. 86 § 1 k.w. na karę grzywny i zakaz prowadzenia pojazdów silnikowych na okres roku, już się uprawomocnił. Bezsporne w omawianej sprawie jest, że oskarżony dopiero w dniu 17 kwietnia 2002 r. podpisał zwrotne poświadczenie odbioru zawiadomienia o uprawomocnieniu się orzeczenia i wezwania do zwrotu prawa jazdy.

Nie kwestionując tego, a przypisując oskarżonemu popełnienie występku określonego w art. 244 k.k., sąd pierwszej instancji przyjął, iż oskarżony dokonał go z zamiarem ewentualnym, ponieważ przewidując, że wyrok Wojskowego Sądu Garnizonowego w S. mógł zostać utrzymany w mocy wyrokiem Wojskowego Sądu Okręgowego w P. z dnia 13 lutego 2002 r., a więc już uprawomocnił się, nie stosując się do orzeczonego zakazu, prowadził własny samochód.

Oskarżony kategorycznie twierdzi, że wcześniej o prawomocności orzeczenia nie wiedział, gdyż na ogłoszeniu wyroku odwoławczego nie był obecny, a jego współpraca z obrońcą zakończyła się przed wydaniem orzeczenia przez Wojskowy Sąd Okręgowy w P. Odwołując się zaś od wyroku Wojskowego Sądu Garnizonowego w S. przypuszczał, że może on być uchylony i przekazany do ponownego rozpoznania. Przyjęta więc przez sąd w zaskarżonym wyroku hipoteza, że „... powszechnie znanym jest, że wyrok sądu drugiej instancji jest zawsze orzeczeniem prawomocnym oraz, że sąd odwoławczy może nie uwzględnić złożonego środka odwoławczego, co powoduje, że oskarżony, jako osoba wykształcona, co najmniej przewidywał to i godził się na to”, nie może być podstawą przypisania oskarżonemu popełnienia przestępstwa określonego w art. 244 k.k., nawet z zamiarem ewentualnym, ponieważ nie jest ona poparta żadnymi innymi dowodami.

Z nieprecyzyjnej i dowolnie przeprowadzonej w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia analizy zeznań świadków Sz. i M., w ocenie instancji odwoławczej, nie wynika jednoznacznie, iż przekazali oni oskarżonemu przed dniem 12 kwietnia 2002 r. wiadomość, że wyrok w jego sprawie się uprawomocnił. Do przypisania przestępstwa określonego w art. 244 k.k. niezbędne jest ustalenie, że sprawca, nie stosując się do orzeczonego przez sąd zakazu prowadzenia pojazdów, miał świadomość jego prawomocności, od której, w myśl art. 43 § 2 k.k. (art. 29 § 3 k.w.), ów zakaz obowiązuje.

Trudno w ogóle w omawianej sprawie prawidłowo skontrolować tok rozumowania sądu pierwszej instancji, który przytaczając *in extenso* w uzasadnieniu wyroku wyjaśnienia oskarżonego, a następnie zeznania świadków, nie wskazuje, w sposób określony w art. 424 § 1 k.p.k., na jakich oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych.

Podobnie rzecz się ma w odniesieniu do drugiego z przypisanych Adamowi F. zarzutów, tj. popełnienia przestępstwa określonego w art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 233 § 1 k.k.

Nie ulega wątpliwości, że Czesław D. złożył fałszywe zeznania. Jednakże to, czy nakłaniał go do tego Adam F., z ustaleń sądu pierwszej instancji w zaskarżonym wyroku, w ocenie Sądu Najwyższego, wcale jednoznacznie nie wynika. Skoro z oświadczenia dla Towarzystwa Ubezpieczeń i Reasekuracji „Warta” SA,

wystawionego w dniu wypadku, tj. 12 kwietnia 2002 r., przez oskarżonego Adama F. wynika, że to on prowadził swój samochód marki „Nissan Primera”, to po co miałby nakłaniać Czesława D. do składania fałszywych zeznań, że samochód prowadził Czesław D. Również z notatki służbowej Żandarmerii, gdzie w sposób wyraźny poprawiono daty, wynika, że samochód w chwili wypadku prowadził Adam F. i fakt ten od początku był znany również organom ścigania.

Logiczne wydawałoby się, że w tej sytuacji oskarżony Adam F. nie miał interesu, żeby nakłaniać Czesława D. do fałszywych zeznań. A tej kwestii sąd pierwszej instancji w zaskarżonym wyroku bliżej nie wyjaśnił.

Rację ma także prokurator Wojskowej Prokuratury Garnizonowej w S., zarzucając w apelacji wymierzenie oskarżonemu Adamowi F. za czyn określony w art. 244 k.k. kary nieprzewidzianej w sankcji tegoż przepisu, ponieważ kara ograniczenia wolności w stosunku do oskarżonego mogła być jedynie orzeczona przy zastosowaniu art. 329 i 330 k.k.

W omawianej sytuacji Sąd Najwyższy, jako instancja apelacyjna, nie mógł uwzględnić wniosku obrońcy oskarżonego o uniewinnienie, gdyż do merytorycznego rozstrzygnięcia niniejszej sprawy niezbędne jest nie budzące wątpliwości ustalenie, w szczególności przez szczegółowe i precyzyjne rozpytanie pracowników Wojskowej Komendy Uzupełnień w S., czy w dniu 12 kwietnia 2002 r. Adam F. wiedział, że wyrok orzekający w stosunku do niego zakaz prowadzenia pojazdów jest prawomocny lub, przewidując tę możliwość, godził się na złamanie orzeczonego zakazu (art. 9 § 1 k.k.), oraz z jakiego ewentualnie powodu nakłaniał, jeżeli fakt taki miał miejsce, Czesława D. do fałszywych zeznań. Dopiero bowiem ustalenie tych dwu kluczowych w niniejszej sprawie kwestii pozwoli na jej, niesugerowane z góry założonymi hipotezami, rozstrzygnięcie. (...)